Sygn. akt **OS 7/26**

POSTANOWIENIE

Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie
z dnia (…) r.

w składzie:

Przewodniczący: **r.pr. Michał Zalewski**
Sędziowie: **r.pr. Ewa Piórecka -** sprawozdawca
r.pr. Paweł Kutrzuba

Protokolant: Agnieszka Kuchciak

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu (…) r. sprawy ze skargi (…) na postępowanie r.pr. (…) na skutek odwołania z dnia (…) r. (data wpływu) od postanowienia Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie z dnia (…) r., sygn. akt RD (…) o odmowie wszczęcia dochodzenia

postanawia:

na podstawie art. 437 § 1 w zw. art. 438 pkt 3 w zw. z art. 297 § 1 pkt 1, 4 i 5 Kodeksu postępowania karnego (tj. Dz. U. z 2026 r., poz. 490) oraz art. 74^1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tj. Dz. U. z 2024 r., poz. 499 ze zm.) uchylić w całości zaskarżone postanowienie Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie z dnia (…) r., sygn. akt RD (…) o odmowie wszczęcia dochodzenia i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania.

Przewodniczący:	Członkowie:	
……	……..	……
r.pr. Michał Zalewski	r.pr. Ewa Piórecka	r.pr. Paweł Kutrzuba

Uzasadnienie

W dniu (…)r. do Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie, wpłynął wniosek (…) o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego przeciwko radcy prawnej (…). Skarżący zarzucił radcy prawnej (…), że działając jako pełnomocnik spadkobierców i wiedząc, że

Skarżący będący również spadkobiercą w postępowaniu spadkowym, jest reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika adwokata, "naszła" go w dniu (…)r. w miejscu wykonywania pracy zawodowej. Pomimo żądania opuszczenia pomieszczenia nie uczyniła tego, a wychodząc z pokoju zarzuciła Skarżącemu popełnienie przestępstwa kradzieży na szkodę masy spadkowej, a tym samym uchybiła godności wykonywanego zawodu i naruszyła zasady etyki zawodowej. Ponadto Skarżący stwierdził, że radca prawna w toku rozmów telefonicznych, poprzedzających powyższe zdarzenie, cechowała się napastliwością i agresją wobec Skarżącego.

W ramach czynności sprawdzających, Rzecznik Dyscyplinarny wezwał radcę prawną (…) do złożenia pisemnych wyjaśnień oraz przedłożenia dokumentów na poparcie swoich twierdzeń w odniesieniu do podniesionych zarzutów w skardze.

Radca prawny w piśmie z dnia (…)r., wyjaśniła, że Skarżący nie odbierał od niej telefonów, i dlatego też w dniu (…)r. odwiedziła Skarżącego w miejscu pracy, spowodowane to było koniecznością ustalenia, czy Skarżący weźmie udział w zaplanowanym wcześniej spotkaniu imieninowym, ustalonym jeszcze za życia spadkodawcy, w których od kilku lat Skarżący uczestniczył.

Radca prawny stwierdziła, że wbrew twierdzeniu skargi, nie zarzuciła Skarżącemu popełnienia przestępstwa kradzieży na szkodę masy spadkowej. Odnośnie zaś przeprowadzonych rozmów telefonicznych ze Skarżącym, to stwierdziła, iż było ich niewiele, może dwie, w (…)r. i w (…)r. Podniosła również, że wszystkie rozmowy były prowadzone ze Skarżącym prywatnie, w późnych godzinach wieczornych i nie wiąże treści tych rozmów z wykonywanym przez siebie zawodem.

W trakcie prowadzonego postępowania wyjaśniającego Rzecznik Dyscyplinarny, pismem z dnia (…)r., zwrócił się do Skarżącego o udzielenie informacji, czy jakiegokolwiek osoby trzecie były świadkami wizyty radcy prawnej (…) w miejscu pracy Skarżącego w dniu (…)r. i przebiegu oraz treści rozmowy między Skarżącym a radcą prawnym w tym dniu, a także świadkami rozmów telefonicznych, na które Skarżący powoływał się w skardze i ewentualne wskazanie danych tych osób. Rzecznik Dyscyplinarny zwróciła się też z prośbą o przedłożenie również innych dowodów na okoliczność treści rozmów z radcą prawnym (…). W odpowiedzi Skarżący w piśmie z dnia (…)r. wyjaśnił, że osoby trzecie nie były bezpośrednimi świadkami wizyty radcy prawnej w dniu (…)r. w miejscu jego pracy, a także rozmów telefonicznych z radcą prawnym, jak również nie dysponuje nagraniami tych rozmów. Podniósł, że o przebiegu rozmowy poinformował swojego pełnomocnika oraz matkę. Załączył pismo pełnomocnika ustanowionego w sprawach związanych ze spadkiem,

kierowane do radcy prawnej stwierdzające, że kontakt z jego klientem z pominięciem pełnomocnika stanowi naruszenie zasad etyki radcowskiej oraz kopię odręcznie napisanego pisma z prośbą o położeniu na miejsce pierścionki z brylantami oraz o wzięciu alkoholu na planowane imieniny spadkodawczyni.

Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie postanowieniem z dnia (…) r. o sygn. akt RD- (…) na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2024r., poz. 37 z poźn.zm.) w związku z art. 74^1 pkt 1 i w związku z art. 70 ust.1 ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych (Dz.U. z 2024r., poz. 499 z późn.zm.) odmówił wszczęcia dochodzenia w sprawie radcy prawnej (…).

Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie po analizie zebranego materiału przyjął, że brak jest dowodów dostatecznie potwierdzających popełnienie przez radcę prawną jakiegokolwiek przewinienia dyscyplinarnego. Nie ma bowiem bezpośrednich dowodów (poza twierdzeniami samych stron), które mogłyby potwierdzić, jaki był przebieg spotkania w dniu (…) r. i rozmów telefonicznych prowadzonych pomiędzy Skarżącym a radcą prawnym. Wobec kwestionowania twierdzeń Skarżącego przez radcę prawną, nie można zasadnie przyjąć, że to twierdzenia Skarżącego są prawdziwe ("słowo przeciwko słowu"). Rzecznik Dyscyplinarny powołał się na art. 5 § 2 k.p.k., który znajduje odpowiednie zastosowanie w postępowaniach dyscyplinarnych, w świetle którego niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego. Odwołanie się do tej reguły jest konsekwencją istnienia różnych wersji tego samego zdarzenia, przy czym żadnej z nich nie da się wykluczyć, a brak jest możliwości dowodowych, by jednoznacznie potwierdzić tylko jedną z nich. W takiej sytuacji należy więc wybrać wersję najbardziej korzystną dla osoby, której zarzuca się popełnienie przewinienia dyscyplinarnego. Rzecznik Dyscyplinarny podkreślił, że osoby wskazane przez Skarżącego mogłyby tylko potwierdzić, to co zostało im przekazane przez Skarżącego, a nie rzeczywisty przebieg wydarzeń, których nie byli świadkami. Brak więc jest danych dostatecznie uzasadniających popełnienie przewinienia dyscyplinarnego przez radcę prawną (…).

Na powyższe postanowienie Rzecznika Dyscyplinarnego (…) w przepisanym terminie wniósł do Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie zażalenie z dnia (…)r. Skarżący w całości zaskarżył postanowienie o odmowie wszczęcia dochodzenia przeciwko (…) zarzucając rozstrzygnięciu naruszenie art. 2 § pkt 1 k.p.k, art. 7 k.p.k., art. 4 k.p.k. art. 5 § 2 k.pk. i art. 92 k.p.k. w związku z art. 74^1 pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych, a w konsekwencji błędne uznanie, że czynu nie

popełniono albo brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie jego popełnienia i niezasadne zastosowanie art. 17 § pkt 1 k.p.k.

W uzasadnieniu zażalenia Skarżący potwierdza, że nie dysponuje dowodami w postaci świadków zdarzenia z dnia (…)r. i nagraniami rozmów z radcą prawnym (…) i powołuje się na pisma załączone do skargi. Skarżący podniósł, że już samo bezpośrednie porozumiewanie się radcy prawnego ze Skarżącym, reprezentowanym przez adwokata w sprawach dotyczących spadku, stanowi naruszenie art. 51 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. Zdaniem Skarżącego, pominięcie w toku postępowania wyjaśniającego faktu wystosowania przez adwokata pisma z dniu (…)r. zwracającego radcy prawnemu uwagę na nieetyczne postępowanie oraz fragmentu "listu" radcy prawnego dotyczącego biżuterii spadkowej, czy też w ogóle porozumiewania się z pominięciem ustanowionego pełnomocnika, jawnie godzi w nakaz płynący z art. 92 k.p.k., że podstawą orzeczenia może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w postępowaniu, mających znaczenie dla rozstrzygnięcia. Skarżący zarzucił Rzecznikowi Dyscyplinarnemu przyjęcie, że pomawiająca wypowiedź radcy prawnego dotycząca biżuterii, nie jest zarzutem kradzieży na szkodę masy spodkowej za wystarczające, jest naiwnością. Skarżący zarzucił Rzecznikowi Dyscyplinarnemu, że bezpodstawnie zaniechał przeprowadzenia postępowania dowodowego z osobowych źródeł dowodowych, z zeznań pokrzywdzonego odnośnie przebiegu wizyty z dnia (…) r., a także co do sposobu zachowania i wypowiedzianych tez przez radcę prawną podczas rozmów telefonicznych, ich kontekstu i celu, nacechowanych emocjonalnie, sformułowań sprzecznych z art. 38 ust.7 i art. 39 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. Skarżący podkreślił, - że stosownie do art. 67^1 ust. 1 i 2 ustawy o radcach prawnych rzecznik dyscyplinarny prowadzi postępowanie z urzędu, jest też zobligowany do przeprowadzania dowodów z urzędu. Zdaniem Skarżącego, posiłkowanie się normą z art. 5 § 2 k.p.k. jest nieuzasadnione, bowiem zastosowano ją wbrew zasadom doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, wbrew nawet obecnie zgromadzonemu materiałowi dowodowemu, nadto bez próby usunięcia ewentualnych wątpliwości.

Zażalenie wniesione przez Skarżącego (…) zostało rozpoznane na jawnym posiedzeniu Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie w dniu (…) r.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż zgodnie z art. 437 § 1 k.p.k. w związku z art. 74^1 ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych, wniesienie środka odwoławczego obliguje sąd do jego rozpoznania. Istotą postępowania odwoławczego jest dokładne zbadanie przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny, czy Rzecznik Dyscyplinarny podejmując decyzję o odmowie wszczęcia dochodzenia przeciwko radcy prawnemu dokonał w sposób prawidłowy analizy stanu faktycznego i prawnego sprawy, a następnie ocena czy przy tak ustalonym stanie faktycznym i prawnym zostało wydane prawidłowe postanowienie, zwłaszcza w świetle zarzutów podniesionych w odwołaniu.

W wyniku rozpoznania środka odwoławczego Okręgowy Sąd Dyscyplinarny orzeka o utrzymaniu w mocy zaskarżonego orzeczenia, o zmianie albo o uchyleniu zaskarżonego orzeczenia w całości lub w części.

Niezależnie od powyższego Okręgowy Sąd Dyscyplinarny obowiązany jest w każdym przypadku, z urzędu, brać pod uwagę negatywne przesłanki procesowe wyłączające postępowanie, a określone w art. 17 § 1 k.p.k.

Stan faktyczny sprawy Okręgowy Sąd Dyscyplinarny ustalił w oparciu o niebudzący zastrzeżeń materiał dowodowy zebrany w toku czynności sprawdzających. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny dał wiarę tym dokumentom, bowiem nie znalazł podstaw by kwestionować ich wiarygodność.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny rozpatrując zarzuty Skarżącego (…) oraz materiał zgromadzony w sprawie uznał, że zażalenie zasługuje na uwzględnienie. W ocenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Rzecznik Dyscyplinarny przedwcześnie uznał, że sprawa została wyjaśniona w stopniu wystarczającym do wydania postanowienia o odmowie wszczęcia dochodzenia w sprawie radcy prawnej (…).

W świetle opisanego stanu faktycznego w ocenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego ustalenia poczynione przez Rzecznika Dyscyplinarnego w dotychczas prowadzonym postępowaniu należy uznać za niewystarczające. Stosując odpowiednio przepisy postępowania karnego w szczególności regulacje art. 297 § 1 pkt 1, pkt 4 i pkt 5 k.p.k. należy uznać, że przeprowadzenie niewyczerpującego postępowania dowodowego w niniejszej sprawie *de facto* oznacza niewyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy i niezebranie kompletnego materiału dowodowego, a tym samym stanowi o niemożliwości rozstrzygnięcia czy doszło do naruszenia przez radcę prawnego Kodeksu Etyki Radców Prawnych, a tym samym popełnienia przewinienia dyscyplinarnego. Oznacza to, że także na etapie czynności poprzedzających wszczęcie dochodzenia zastosowanie znajdują podstawowe zasady

postępowania karnego, w tym zasada prawdy materialnej określona art. 2 § 2 k.p.k. oraz obowiązek wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy.

Rzecznik Dyscyplinarny zgromadził wprawdzie materiał dowodowy, który jednak nie jest kompletny i nie pozwala na wszechstronną ocenę okoliczności niniejszej sprawy. Zgromadzony materiał dowodowy jest niepełny, toteż zarzuty Skarżącego skierowane do wydanego postanowienia zasługują na podzielenie.

W realiach niniejszej sprawy Rzecznik Dyscyplinarny poprzestał wyłącznie na analizie pisemnej skargi oraz pisemnych wyjaśnień radcy prawnego, nie podejmując żadnych dalszych czynności dowodowych. W szczególności nie przesłuchał ani Skarżącego, ani radcy prawnego, jak również nie przeprowadził dowodu z zeznań świadków wskazanych przez Skarżącego. Tymczasem z treści skargi i odwołania wynika istnienie istotnego sporu co do przebiegu zdarzenia, przy czym brak jest bezpośrednich świadków zdarzenia. W takiej sytuacji ocena zasadności zarzutów wymaga dokonania ustaleń w oparciu o osobowe źródła dowodowe, w szczególności poprzez przesłuchanie stron oraz – w miarę potrzeby – świadków pośrednich, którzy mogą dostarczyć informacji istotnych dla oceny wiarygodności relacji Skarżącego. Należy podkreślić, że na etapie podejmowania decyzji o wszczęciu dochodzenia nie jest wymagane pełne udowodnienie zarzucanego przewinienia dyscyplinarnego, lecz jedynie ustalenie, czy zachodzi uzasadnione podejrzenie jego popełnienia. Próg ten jest relatywnie niski, a jego ocena powinna być poprzedzona co najmniej podstawową weryfikacją twierdzeń zawartych w skardze. W tych okolicznościach uznać należy, że zaniechanie przesłuchania Skarżącego i radcy prawnego stanowi istotne uchybienie, skutkujące niepełnością materiału dowodowego. Co prawda przepisy nie ustanawiają bezwzględnego obowiązku przeprowadzenia tych czynności w każdej sprawie, jednak w sytuacji, gdy rozstrzygnięcie opiera się na sprzecznych wersjach zdarzenia, przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron należy uznać za element minimum rzetelnego postępowania sprawdzającego. Analogicznie należy ocenić zaniechanie przesłuchania świadków wskazanych przez Skarżącego. Okoliczność, że świadkowie ci nie byli bezpośrednimi obserwatorami zdarzenia, nie wyłącza ich przydatności dowodowej, albowiem mogą oni dostarczyć informacji pośrednich, istotnych dla oceny wiarygodności relacji skarżącego oraz dla rekonstrukcji przebiegu zdarzenia. W konsekwencji należy stwierdzić, że wydanie postanowienia o odmowie wszczęcia dochodzenia nastąpiło z naruszeniem obowiązku wszechstronnego rozważenia materiału sprawy oraz przed wyczerpaniem dostępnych źródeł dowodowych.

W tym miejscu warto również przytoczyć fragment postanowienia SN o sygn. akt V KK 167/19 z dnia 4 czerwca 2019 roku, w którym zwrócono uwagę, że "w przepisie art. 5 § 2 k.p.k. nie chodzi o wątpliwości stron procesu, lecz wątpliwości nasuwające się na tle materiałów danej sprawy organowi procesowemu, który powinien dążyć do ich usunięcia. To sąd winien dążyć do wyeliminowania zaistniałych wątpliwości w drodze uzupełnienia postępowania dowodowego i dopiero, gdy po wykorzystaniu istniejących możliwości wątpliwość istnieje nadal, uprawniony jest sięgnąć po regułę z art. 5 § 2 k.p.k."

W celu kompletnego i miarodajnego ustalenia stanu faktycznego oraz wyjaśnienia wszelkich wątpliwości, w realiach niniejszej sprawy, niezbędne jest uzupełnienie postępowania dowodowego, w szczególności poprzez:

- przesłuchanie Skarżącego,
- przesłuchanie radcy prawnego,
- rozważenie zasadności przesłuchania wskazanych świadków, a następnie, w oparciu o tak uzupełniony materiał, dokonać ponownej oceny, czy zachodzą podstawy do wszczęcia dochodzenia.

Reasumując, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny stwierdza, że w jego ocenie, bez uzupełnienia postępowania sprawdzającego, nie jest możliwa prawidłowa ocena czy istnieje podstawa zastosowania w rozpatrywanej sprawie, zasady *in dubio pro reo* określonej w art. 5 § 2 k.p.k.

Nadto, wskazane jest by Rzecznik Dyscyplinarny ustosunkował się do kwestii bezpośredniego kontaktowania się radcy prawnej (…) ze Skarżącym (…), reprezentowanym w sprawach związanych ze spadkiem przez adwokata, z pominięciem profesjonalnego pełnomocnika, w świetle postanowień art. 51 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

W związku z tym, że Rzecznik Dyscyplinarny nie dokonał wyczerpującego postępowania dowodowego, a tym samym stosownej analizy przedmiotowej sprawy w całości, czym uniemożliwił przeprowadzenie kontroli instancyjnej, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny postanowił uchylić zaskarżone postanowienie w całości i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny stwierdza, że niniejsze postanowienie nie przesądza sposobu przyszłego rozstrzygnięcia bowiem ponowna decyzja jest uzależniona od wyników postępowania dowodowego, jakie powtórnie powinien przeprowadzić Rzecznik Dyscyplinarny.

Pouczenie

Zgodnie z art. 426 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2026 r. poz. 490) w zw. z art. 74[1] ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz.U. z 2024 r. poz.499) postanowienie niniejsze jest ostateczne w toku instancji i nie przysługuje od niego środek odwoławczy.

Przewodniczący	Członkowie	
.....	.....	.....
Michał Zalewski	Ewa Piórecka	Paweł Kutrzuba